

**JÓZEF ZIĘBA**  
ur. 1932; Powursk, Wołyń



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Na tym zdjęciu jest w mundurze oficera carskiej armii
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Zięba Józef (1932- ), Łobodowski Józef (1909-1988), ojciec Łobodowskiego, Jejsk, Rosja

**Na tym zdjęciu jest w mundurze oficera carskiej armii**

Niewiele wiadomo o ojcu [Łobodowskiego]. Są zdjęcia rodziny. Nie wiem czy to od rodziny Tomanka otrzymałem te zdjęcia. Bo pewne materiały właśnie pan Adam Tomanek przekazał do muzeum jak robiłem [wystawę]. Bo przy okazji tego wieczoru autorskiego, jak [go] robiłem to zawsze robiłem jakąś wystawę. Jak był wieczór poświęcony Łobodowskiemu, no to wystawę, materiały dotyczące Łobodowskiego, zdjęcia [były]. Jest takie zdjęcie całej rodziny Łobodowskich, [kiedy] jeszcze Józef, taki mały chłopiec tam jest. No to były one reprodukowane.

Natomiast ojciec - tyle co Łobodowski w swoich wspomnieniach, czy w powieściach trochę wspomina. Na ile to jest wiarygodne, to trudno mi powiedzieć.

W Jejsku [jest pochowany ojciec], bo on tam zmarł. Z Lublina oni zostali ewakuowani do Moskwy, nie wiem na jakiej to zasadzie; w [19]15 roku. Może dlatego, że on był jakoś oficerem armii carskiej. Nie wiem, czy on był wtedy w czynnej służbie czy już jako rezerwista. W każdym razie władze carskie wszystkich tych, tzw. czynowników, i nie tylko, no i duchowieństwo prawosławne, to całe transporty [wysyłały]. Między innymi Kazimierz Andrzej Jaworski, Bielski [byli tam]. To też się znalazł [Łobodowski] tam w Rosji na zasadach takiej ewakuacji, więc niektóre to były dobrowolne, niektóre były przymusowe takie ewakuacje. Już nie wiem na jakich zasadach, czy dobrowolnej czy przymusowej, rodzina Łobodowskich została ewakuowana. Znaleźli się w Moskwie. Łobodowski rozpoczął naukę i jak Rewolucja się rozpoczęła, to na południe tam dążyli. Nie wiem, bo wtedy była interwencja nad Morzem Czarnym tych wojsk interwencyjnych. Nie wiem czy rodzina jakoś zmierzała do tych wojsk interwencyjnych czy po prostu zamierzali usunąć się z Moskwy, żeby trochę zatrzeć ślady. [Ojciec] jako oficer armii carskiej podlegał bolszewickiej zagładzie. Więc oni się znaleźli w tym Jejsku. Na ile można traktować, że to autobiograficzna jest powieść, ta trzytomowa Łobodowskiego, no to z tego można coś tam wywnioskować. On tam trochę wspomnień [zamieścił]. Ale przyznam się, że może u tego Jeglińskiego coś więcej jest w tych wspomnieniach. W każdym razie ja poza tymi informacjami oficjalnymi, to o ojcu powiedzieć nie mogę nic więcej. Na tym zdjęciu jest w mundurze oficera carskiej armii. Łobodowski jeszcze jako kilkuletni chłopiec tam jest na tym zdjęciu.

Data i miejsce nagrania	2009-02-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"